

Sygn. akt I ACa 2158/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Romana Górecka (spr.)

Sędziowie SA Maciej Dobrzyński

SO (del.) Agnieszka Wachowicz – Mazur

Protokolant Marta Burdecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko M. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 6 sierpnia 2015 r., sygn. akt I C 136/14

1. prostuje oznaczenie przedmiotu sporu w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce „bezpodstawne wzbogacenie” wpisuje „zapłatę”;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie pierwszym oddala powództwo o zapłatę kwoty 64 765 (sześćdziesiąt cztery tysiące siedemset sześćdziesiąt pięć) złotych z ustawowymi odsetkami od 6 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie trzecim zasądza od A. D. na rzecz M. M. (1) kwotę 3440,32 (trzy tysiące czterysta czterdzieści i 32/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. oddala apelację w pozostałej części;

4. zasądza od A. D. na rzecz M. M. (1) na rzecz M. M. (1) kwotę 1 138 (jeden tysiąc sto trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Romana Górecka Maciej Dobrzyński

Sygn. akt: I ACa 2158/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z 6 sierpnia 2015 r. zasądził od M. M. (1) na rzecz A. D. kwotę 109 545 zł z odsetkami ustawowymi od 6 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił, orzekł o kosztach procesu.

Powódka wносиła o zasądzenie od pozwanego kwoty 119 959,80 zł w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Pozwany, z którym pozostawała w konkubinacie, zdaniem powódki uzyskał korzyść majątkową z poczynionych przez nią nakładów na jego mieszkanie położone w W., ul. (...).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń i rozważań:

Powódka i pozwany pozostawali ze sobą w nieformalnym związku od listopada 2007 r. do końca kwietnia 2012 r.

Matka pozwanego była właścicielką lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.. Lokal ten, w trakcie wykańczania i urządzania mieszkania przez strony darowała pozwanemu aktem notarialnym z 19 stycznia 2009 r.

Powódka wprowadziła się do mieszkania wraz z dwójką małoletnich dzieci we wrześniu 2009 r., pozwany w październiku 2009 r.

Koszty remontu i wyposażenia mieszkania ponosiły strony, obydwójce czynili na nie nakłady, również przed dokonaniem darowizny.

Faktury były wystawiane na nazwisko pozwanego, jako właściciela nieruchomości, nawet jeśli jakiś zakup był całkowicie lub w znacznej części finansowany przez powódkę. Większość wydatków była ponoszona przez obie strony, jednakże w różnym stopniu i w różny sposób. Płatności były regulowane: gotówką do ręki, przelewami z kont, płatnościami kartami kredytowymi lub płatniczymi. Przy zakupie rzeczy, gdy wpłacano najpierw zaliczkę, a potem dopłacano resztę to nie zawsze była zachowana ta sama forma płatności. Strony, dokonując płatności nie zawsze umawiały się kto, ile oraz w jaki sposób zapłaci. Nie rzadko robiły to spontanicznie. Zazwyczaj powódka dokonywała wypłat gotówki z bankomatu, a następnie środki te przekazywała usługodawcom lub pozwanemu, który potem kartą lub przelewem płacił za towar. Faktury, jeśli były wystawiane, to na nazwisko pozwanego. Powódka wykonała także kilka przelewów z własnego konta tytułem nakładów.

Nakłady powódki na lokal pozwanego, które pozostały w tym mieszkaniu, wyniosły ogółem 116 959, 80 zł, w tym 91 159 zł przed wprowadzeniem się do mieszkania oraz po zamieszkaniu na zakup: mebli, firanki i rolety kwotę 25 800 zł.

Żądanie powódki uregulowania jej praw do lokalu doprowadziło do nieporozumień między stronami i ostatecznie do zerwania pożycia.

30 kwietnia 2012 r. powódka wyprowadziła się od pozwanego zabierając drobne rzeczy ruchome, z których korzystała ona lub jej dzieci oraz wyposażenie pokoju córki, które kupiła ze swoich pieniędzy i nie traktowała jako nakład na lokal pozwanego.

W okresie wspólnego zamieszkiwania strony pracowały i dzieliły się obowiązkami. Pozwany opłacał rachunki związane z bieżącą eksploatacją mieszkania, zaś powódka ponosiła bieżące koszty życia takie, jak jedzenie i środki czystości.

Pozwany w toku procesu przeprowadził remont mieszkania za kwotę ok. 30 000 zł.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie historii rachunku bankowego powódki, którego informacje są powiązane z datami zakupu usług i rzeczy, zeznań świadków: E. S., M. K. (1), M. M. (2), S. M. i wyjaśnień powódki oraz częściowo pozwanego.

Sąd uznał zeznania powódki za przekonujące, gdyż w sposób spójny, logiczny, niezmienny i konsekwentny opisywała swoje relacje z pozwanym, co korelowało z innymi dowodami w sprawie w postaci dokumentów złożonych do akt sprawy i zawnioskowanych świadków. Wyjaśniła ona w sposób nie budzący wątpliwości przyczyny, dla których czyniła nakłady na lokal pozwanego. Sąd w tej części oparł się również na przesłuchaniu pozwanego, a także zeznaniach S. M., w zakresie w jakim były zgodne z twierdzeniami powódki.

Podniósł Sąd Okręgowy, że pozwany wskazując usługi oraz rzeczy, za które zapłaciła powódka, początkowo twierdził, iż powódka poniosła nakłady w wysokości 50.730 zł, a w toku procesu wskazał jedynie na kwotę 31.870 zł.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanego odnoszącym się do zakresu i wysokości nakładów oraz rzekomych zniszczeń w mieszkaniu. Podkreślił, że pozwany zmieniał swoje stanowisko w toku procesu zależnie od przebiegu postępowania dowodowego. Zaznaczył, że pozwany nie złożył żadnych rachunków na okoliczność poniesionych wydatków na wykończenie mieszkania.

Uznał Sąd Okręgowy, że strony pozostawały w trwałym związku faktycznym (konkubincie) i przyjął za zasadne rozliczenie związku stron na podstawie przepisów art. 410 § 1 k.c. i art. 405 k.c.

Podniósł, że powódka udowodniła, jakie roboty wzbogacające pozwanego wykonała na swój koszt, a na jego rzecz i jaka jest wartość tego wzbogacenia na dzień wyrokowania, a tym samym o ile sama jest zubożona.

Sąd I instancji przyjął, że powódka wykazała iż współfinansowała koszty wykończenia, adaptacji i wyposażenia lokalu, zgodnie z projektem architekta w trakcie pozostawania z pozwanym w konkubincie i licząc na trwałość związku. Jego zdaniem powódka wykazała poczynione nakłady użyteczne. Składają się na nie wydatki na: architekta, zaliczki na ekipę remontową, elektryka, wyposażenie kuchni i łazienki, meble dla chłopców, blaty kuchenne, malowanie i tapetowanie mieszkania, układanie podłóg, zabudowę szaf wnękowych, obudowę kominka i kaloryfera, półki trwale wbudowane. Nadto udowodniła, że współfinansowała koszty zakupu mebli do salonu /narożnik, stół i krzesła /, rolety rzymskie i firany, zgodnie z aranżacją architektoniczną.

Wskazał Sąd I instancji, że powódka przestawiła nie tylko dowody z dokumentów w postaci historii operacji na jej rachunku bankowym, ale także wskazała na dowody osobowe, które potwierdziły fakt i wysokość nakładów. Powódka wykazała, że większość objętych pozwem kosztów płaciła gotówką, gdyż „tak było taniej”. Fakt dokonywania przez powódkę wypłat ze swojego rachunku bankowego dowodzi, że przeznaczała te kwoty na zakup towarów i usług nie objętych rachunkami lub bądź też fakturowanymi, gdyż są to wypłaty dużych sum i pozostają w powiązaniu czasowym z pracami oraz zakupami jakie powódka wspólnie z pozwanym czyniła w lokalu. Podkreślił, że istotne jest to, że mieszkanie należało do pozwanego, stąd wszystkie faktury były wystawiane na niego, zwłaszcza iż zakupywane rzeczy były związane z tym lokalem. Jest to logiczne i znajduje potwierdzenie w praktyce, doświadczeniu życiowym. Dlatego powódka nie widziała przyczyny, dla której faktury miałyby być wystawiane na nią, tym bardziej, że kochała pozwanego, planowali wspólne życie.

W odpowiedzi na zarzut pozwanego, iż nakłady powódki to w istocie zakup rzeczy ruchomych niezwiązanych z lokalem, a więc stanowiących własność powódki, które powinna zabrać w naturze wskazał Sąd Okręgowy, że powódka wykazała, iż rzeczy ruchome jakich rozliczenia się domaga tj. stół z krzesłami i narożnik były zakupione na wyposażenie tego lokalu zgodnie z jego aranżacją, a pozwany nie wykazał aby zaoferował ich zwrot, ani nawet by wzywał powódkę do ich odbioru.

W opinii Sądu I instancji nakłady, poczynione zaledwie 3-4 lata przed wniesieniem pozwu. Nie zmniejszyły swojej wartości, wartość wykonanych prac nie spadła, ani nie zużyła się a bez wątpienia ulepszyły one i podniosły wartość lokalu pozwanego.

Nakłady powódki na wyposażenie pokoju chłopców nie zostały zużyte przez jej syna, albowiem pozwany też ma syna, który z tego korzystał i zapewne nadal używa.

Nie uwzględnił Sąd Okręgowy zarzutu potrącenia kwoty stanowiącej równowartość czynszu i opłat związanych z eksploatacją, które musiałyby ponosić powódka w przypadku odpłatnego korzystania z lokalu jako nieudowodnionego.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne do kwoty 109 545 zł, z czego 99.680 zł z tytułu poniesionych nakładów użytkowych na lokal oraz 9.865 zł z tytułu połowy wartości mebli do salonu /w postaci narożnika i stołu z krzesłami/, które zatrzymał pozwany. Na kwotę 99.680 zł składają się nakłady powódki zarówno na wykończenie i wyposażenie w I i II etapie tych prac (wg. podziału pozwanego), dokonane zarówno przed i po zamieszkaniu (jak to podzieliła powódka), zaprojektowane właśnie do przedmiotowego lokalu, poza kwotą 1.079 zł wydatkowaną na zakup tapet do pokoi dzieci, które zostały zużyte.

Jeśli chodzi o ruchomości narożnik, stół i krzesła zastosował Sąd Okręgowy przepisy o zniesieniu współwłasności (art. 211 k.c.), ponieważ strony kupowały i użytkowały te ruchomości razem. Sąd Okręgowy uznał, że stanowią one współwłasność stron w częściach równych. Łączna wartość tych przedmiotów w chwili zakupu wynosiła 19 730 zł. Skoro pozwany je zatrzymał to powódce nie należy się już ich zwrot w naturze, ani zwrot kwoty 16.200 zł jaką na to wydała ale zwrot 1/2 wartości według ceny zakupu tj. 9.865 zł.

O odsetkach orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Od wyroku apelację wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo.

Pozwany zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz dowolnej polegającej na całkowicie dowolnym i nie mającym poparcia w materiale dowodowym przyjęciu, że:

- ponoszenie kosztów remontu i wykończenia lokalu wyglądało tak, że „faktury wystawiane były na nazwisko pozwanego, jako właściciela, nawet jeśli zakup w całości lub części finansowany był przez powódkę”, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nakłady na wykończenie i remont lokalu zostały poniesione przez pozwanego;

- „zazwyczaj powódka dokonywała wypłat gotówki z bankomatu, a następnie środki te przekazywała usługodawcom lub pozwanemu do ręki, który potem kartą lub przelewem płacił za towar”, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jedynie, że powódka wielokrotnie na przestrzeni kilku lat dokonywała wypłat środków pieniężnych ze swojego rachunku bankowego, ale z żadnego dowodu nie wynika, iż środki te kiedykolwiek przekazała pozwanemu oraz z zebranego w sprawie materiału wynika, że to pozwany opłacał koszty remontu i wyposażenia;

- „nakłady powódki na lokal pozwanego, które pozostały w tym mieszkaniu wyniosły ogółem 116.959,80 zł”;

- w ramach nakładów powódki na lokal pozwanego mieszczą się nakłady wskazane na str. 4 i 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz „fakt dokonywania przez powódkę wypłat ze swojego rachunku bankowego dowodzą, że przeznaczyła te kwoty na zakup towarów i usług nie objętych rachunkami lub bądź też fakturowanymi, podczas gdy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jedynie, że powódka wypłacała określone kwoty z bankomatu, a nie cel, na jaki zostały one przeznaczone;

- zniszczenia w lokalu dokonane przez powódkę „nie zostały wykazane precyzyjnie” gdyż wynika to z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z zeznań pozwanego oraz świadków S. M., M. M. (2) oraz K. A. oraz załączonego do akt sprawy materiału fotograficznego;

- twierdzenia pozwanego były wewnątrznie sprzeczne, a pozwany zmieniał stanowisko w toku procesu podczas, gdy pozwany w toku całego postępowania wnosił o oddalenie powództwa jako bezzasadnego;

b) wybiórczym oparciu się na zeznaniach świadków, w tym S. M. oraz K. A., całkowitym pominięciu zeznań świadka M. M. (2), sprzecznej z zasadami postępowania dowodowego, w tym w szczególności z art. 233 k.p.c. ocenie zeznań świadków zawnioskowanych przez powódkę, z których żaden nie widział okoliczności jakoby powódka przekazywała jakiegokolwiek pieniądze pozwanemu, nie był na wspólnych zakupach, na których miałyby płacić powódka, wszyscy świadkowie byli tzw. świadkami ze słyszenia, którzy całą swoją wiedzę o zasadach rozliczeń między stronami posiadali z opowiadań powódki;

c) błędnej ocenie zeznań świadka K. A. i wyprowadzeniu z nich wniosków które nie wynikają z zeznań świadka w szczególności iż z faktu, iż świadek nie był w mieszkaniu stron w czasie ich wspólnego zamieszkiwania wynika iż nie mógł widzieć zniszczeń podczas gdy świadek zeznał i rozpoznał na zdjęciach elementy mieszkania oraz elementy zniszczeń;

d) błędnym przyjęciu, iż:

- pozwany twierdził, że powódka poniosła nakłady w wysokości 50.730 zł podczas gdy w rzeczywistości pozwany uznał roszczenie powódki do kwoty 31.870 zł;

- z faktu iż pozwany przyznał, że powódka była w kontakcie z wykonawcą remontu oraz wyłącznie do niej należał kontakt z wykonawcą szaf wnękowych wynika, iż udowodniła ona fakt współfinansowania kosztów tegoż wykończenia;

- powódka wykazała, jakie nakłady użyteczne poczyniła podczas gdy wszystkie załączone do pozwu faktury VAT były fakturami wystawionymi imiennie na pozwanego, a jak wynika z załączonych do pozwu dokumentów, tylko w czterech przypadkach płatność dokonywana była gotówką, a we wszystkich pozostałych przypadkach kartą płatniczą lub kredytową należącą do pozwanego;

- z załączonego do akt sprawy wydruku z rachunku bankowego powódki z okresu pozostawania w konkubinacie wynika, iż powódka czyniła nakłady na nieruchomości należącą do matki pozwanego a następnie do pozwanego podczas gdy wynika z niego jedynie, iż dokonywała określonych wypłat gotówkowych;

- składane przez pozwanego deklaracje w zakresie możliwości odbioru przez powódkę zakupionych przez nią rzeczy ruchomych nie związanych z lokalem i nie stanowiących jego części składowych ani przynależności nie miały miejsca przed wszczęciem procesu a oraz zupełnym pominięciu tych deklaracji składanych w czasie procesu;

- wierzytelność pozwanego którą zgłosił do potrącenia oparta jest na własnych wyliczeniach a jej istnienie jest wątpliwe podczas gdy z aktach sprawy znajdują się dokumenty potwierdzające wysokość wierzytelności do potrącenia;

e) pominięcie w procesie wyrokowania i oceny dokumentów dokumentacji załączonej do akt sprawy przez pozwanego i jego wyjaśnień w tym zakresie;

f) naruszenie art. 6 k.c. poprzez niedopuszczalne przerzucenie ciężaru dowodu na pozwanego i stwierdzenie, iż „- pozwany nie złożył żadnych rachunków na okoliczność poniesionych wydatków na wykończenie mieszkania”, podczas gdy to powódka nie wykazała aby poniosła jakiegokolwiek wydatki na nieruchomość przy ulicy (...) w W., a wszystkie załączone do pozwu faktury VAT są fakturami wystawionymi imiennie na pozwanego - co jednoznacznie i w sposób nie budzący wątpliwości dowodzi przeciwnie niż wynika to z uzasadnienia pozwu, a załączonych do pozwu faktur wynika, że dotyczą one nakładów poczynionych przez pozwanego.

g) naruszenie art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku logicznego wyводу uzasadniającego tezę iż:

- twierdzenia pozwanego w zakresie wysokości nakładów powódki na lokal były wewnętrznie sprzeczne podczas gdy wnioski taki nie wypływa z akt sprawy;

- powódka sprostała wymaganiom dowodowym i udowodniła przed sądem iż współfinansowała koszty wykończenia, remontu w wysokości dochodzonej pozwem

- deklarowane w czasie procesu możliwości odebrania przez powódkę rzeczy ruchomych zakupionych przez nią i nie związanych z lokalem i nie stanowiących jego części składowych ani przynależności jest wątpliwe;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 405 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, gdy w rzeczywistości nie zostały spełnione przesłanki jego zastosowania, gdyż powódka nie udowodniła, aby doszło do wzbogacenia pozwanego jej kosztem, nie udowodniła aby wzbogacenie i zubożenie pozostawały ze sobą w związku, a także nie udowodniła że wzbogacenie nastąpiło bez podstaw prawnej;

III. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

- ustaleniu, iż „powódka wykazała jakie poczyniła nakłady użyteczne. Składają się na nie wydatki na architekta, zaliczki na ekipę remontową elektryka, wyposażenie kuchni i łazienki, meble dla chłopców, blaty kuchenne, malowanie i tapetowanie mieszkania, układanie podłóg, zabudowę szaf wnękowych, obudowę kominka i kaloryfera, półki trwale wykończone” podczas gdy wnioski taki nie wypływa ze znajdujących się w aktach sprawy materiałów;

- w toku trwającego konkubinatu strony dzieliły się obowiązkami w ten sposób, że pozwany opłacał rachunki związane z bieżącą eksploatacją, a powódka ponosiła bieżące koszty ich wspólnego życia podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że również pozwany dokonywał stałych i systematycznych zakupów bieżących produktów związanych codziennym utrzymaniem stron.

W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przypisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Ustalenia Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny podziela w całości w części dotyczącej charakteru związku łączącego strony (okoliczność niesporna między stronami) oraz częściowo w zakresie wartości bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem powódki. Wartość tego wzbogacenia odpowiada kwocie 44 780 zł, co zostanie szczegółowo omówione w dalszej części uzasadnienia. Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznaje za oczywistą omyłkę pisarską powołanie się przez Sąd Okręgowy przy dokonywaniu ustaleń na „wyjaśnienia” stron. Dowodem w sprawie są wyłącznie zeznania stron. Taki dowód Sąd Okręgowy przeprowadził i jak wynika z uzasadnienia wyroku na nich oparł ustalenia.

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, jako rzutujące na możliwość oceny prawidłowości zastosowanego prawa materialnego. Prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, należąca do materii procesowej jest bowiem niezbędną przesłanką dokonania oceny prawnej rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Zarzuty apelacji są w przeważającej części zasadne. Apelacja zawiera kilkadziesiąt zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, jednakże zarzuty te są w znacznej części powtarzalne. Ich istota polega na zakwestionowaniu

przez pozwanego ustalenia przez Sąd Okręgowy, że powódka dokonała nakładów w kwocie ustalonej przez Sąd Okręgowy.

Nie podziela Sąd Apelacyjny zarzutów apelacji w części, jakiej kwestionuje ona w całości fakt dokonywania wpłat na przedmioty, usługi. Pozwany, w zeznaniach przyznaje, że zdarzało się tak, iż faktury, za które płaciła powódka były wystawiane na niego oraz przyznał wydatki powódki w kwocie 31 870 zł.

Podziela Sąd Apelacyjny stanowisko pozwanego, że brak było podstaw do ustalenia przez Sąd Okręgowy na podstawie wyciągu z kont bankowych powódki, że wszystkie kwoty pobierane z bankomatu przeznaczała ona na wydatki na mieszkanie pozwanego.

Ustalenie to Sąd Okręgowy oparł na tym, że powódka wypłacała duże sumy, które pozostają w powiązaniu czasowym z pracami oraz zakupami jakie powódka wspólnie z pozwanym czyniła w lokalu. Podkreślił ponadto Sąd Okręgowy, że wszystkie pozostałe wydatki np. na żywność czy odzież były przez powódkę dokonywane kartami płatniczymi. Okoliczności te dodatkowo potwierdzają w ocenie Sądu Okręgowego, iż wypłacana przez powódkę gotówka wydawana była tylko i wyłącznie na prace wykończeniowe w lokalu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sprzeczne z regułami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym jest uznanie, że przez blisko 5 lat powódka dokonywała wszystkich płatności związanych z funkcjonowaniem rodziny w formie bezgotówkowej. Oczywiście jest, że nie we wszystkich sklepach możliwa jest płatność bezgotówkowa, jak również zwyczajowo przyjętym jest, że drobne zakupy opłacane są gotówką.

Okoliczność, iż powódka udowodniła, że w okresie konkubinatu wypłacała określone sumy pieniężne ze swojego rachunku bankowego dowodzi tylko i wyłącznie tego, że takie wypłaty miały miejsce - natomiast nie może stanowić dowodu tego, że wszystkie pieniądze następnie przekazywała pozwanemu.

Odnosząc się do ustaleń Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny stwierdza, że brak było podstaw do przyjęcia, że stanowiące załącznik do pisma procesowego powódki z 18 sierpnia 2014 r. zestawienie nakładów na wykończenie i wyposażenie mieszkania (k. 181-182) stanowi dowód poniesienia przez powódkę wskazanych w nim kosztów. Brak było również podstaw do przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że pozwany tego zestawienia nie kwestionuje.

Zestawienie to nie jest podpisane, a więc nie stanowi dokumentu prywatnego. Uznać je jedynie można za twierdzenie strony, które musi ona udowodnić. Oczywiście jest, że pozwany wnosząc o oddalenie powództwa zestawienie to kwestionuje.

Sąd Apelacyjny dokonał analizy faktur złożonych przez powódkę i stwierdził brak podstaw do przyjęcia, że w połączeniu z dowodami wypłat z bankomatu może ono stanowić dowód poniesionych przez nią wydatków w kwocie zasądzonej przez Sąd Okręgowy. Podkreślić przy tym należy, że wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego nie wynika z zeznań świadków jakie kwoty wydatkowała powódka. Żaden ze świadków, poza matką pozwanego nie wskazał na konkretne kwoty wydatkowane przez powódkę na określone rzeczy. Jeśli chodzi o zeznania świadka E. S. to wydatki „na architekta” i zakup kanapy zostały uwzględnione. Świadek M. K. (2), matka powódki od powódki ma wiedzę o wydatkach rzędu 50 000 zł. Jednocześnie zdaniem Sądu Apelacyjnego niewiarygodne są zeznania powódki, że wszystkie kwoty pobierane z bankomatu przeznaczyła na wydatki na mieszkanie z wyżej wskazanych przyczyn.

W tym stanie rzeczy ustalając wartość korzyści należy oprzeć się na twierdzeniach i zeznaniach pozwanego.

Pozwany przyznał, że powódka dokonała nakładów na kwotę 31 870 zł (zestawienie - załącznik do pisma k. 189). W tym 1190 zł na prace budowlano – wykończeniowe i 30 680 zł na wyposażenie mieszkania.

Z zeznań pozwanego wynika, że powódka na prace budowlano wykończeniowe wydała ok. 10 000 – 12 000 zł, w tym wpłaciła zaliczkę na architekta w kwocie ok. 3000 zł. Z faktur z 1 lutego 2009 r. i 13 lutego 2009 r. (k. 26, 27) wynika,

że zaliczka na glazurę i terrakotę wpłacona przez powódkę wyniosła 1000 zł, a nie 690 zł, jak to wskazał pozwany w zestawieniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego na podstawie zeznań pozwanego przyjąć należy, powódka na ten cel wydatkowała 12 000 zł. Z jego zeznań wynika bowiem, że powódka płaciła podwykonawcom. Pomimo przyznania tej okoliczności nie wskazał pozwany tych wydatków w zestawieniu, zaniżając je do kwoty 1190 zł.

W zestawieniu wydatków na wyposażenie mieszkania pozwany pominął wydatki na rolety w salonie, w kwocie 2100 zł, pomimo tego, że zeznał, iż poniosła jej powódka.

W świetle zeznań pozwanego zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota należna powódce to 44 780 zł.

Składają się na nią:

12 000 zł wydatki na prace budowlano – montażowe;

30 680 zł wyposażenie mieszkania (przyznane przez pozwanego);

2100 zł rolety do salonu.

Kwota ta jest zbliżona do wskazanej przez świadka M. K. (2), matkę powódki.

Nie podziela Sąd Apelacyjny zarzutów apelacji dotyczących błędnych ustaleń, co do zniszczenia rzeczy. Nie udowodnił bowiem pozwany, że 3 – letnie użytkowanie mogło doprowadzić do znacznego ubytku ich wartości.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy wskazał dlaczego nie dał częściowo wiary zeznaniom pozwanego, a powódka udowodniła roszczenie, fakt że w ocenie pozwanego wywód Sądu Okręgowego jest „nielogiczny” nie stanowi o naruszeniu wskazanego przepisu.

Utrwalony jest pogląd, że wadliwość uzasadnienia, sporządzanego po wydaniu orzeczenia, z reguły nie ma wpływu na treść orzeczenia, a tego rodzaju wpływ w przypadku zarzutów proceduralnych warunkuje skuteczność zarzutu.

Dla skuteczności zarzutu konieczne jest wykazanie uchybień, które uniemożliwiają sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostały poprawnie zastosowane. Chodzi przy tym o nieprawidłowości kwalifikowane, braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (np. wyroki Sądu Najwyższego z: 18 marca 2003 r. IV CKN 1862/00, Lex nr 109420, 7 lutego 2000, sygn. akt V CKN 606/00, Lex nr 53116, 4 października 2012 r., I CSK 632/11, Lex nr 1228532). Takiej argumentacji apelacja nie zawiera.

Nie naruszył Sąd Okręgowy art. 6 k.c., jedynie uznał, że powódka udowodniła roszczenie.

Nie podziela Sąd Apelacyjny zarzutu naruszenia art. 405 k.c., który nie został szerzej uzasadniony.

W obecnym stanie prawnym charakter roszczeń majątkowych między byłymi konkubentami jest determinowany prawami posiadanymi do poszczególnych przedmiotów majątkowych. Dla stosowania odpowiednich przepisów prawa istotne są okoliczności sprawy i przedmiot rozliczeń. Jeśli konkubenci gromadzili wspólne oszczędności i ze środków wspólnie zgromadzonych nabywali rzeczy, właściwym będzie rozliczenie według przepisów o zniesieniu współwłasności. Jeśli jednak konkubenci nie gromadzili wspólnych oszczędności, a zachowywali odrębność swoich majątków ściśle je odróżniając i dokonując jedynie przesunięć majątkowych między sobą, właściwe będą stosowane odpowiednio przepisy uzasadniające te przesunięcia (np. przepisy o nakładach na rzecz) a w ostateczności przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zważywszy na to, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strony przez czas trwania konkubinatu zachowały odrębność majątkową zasadne było rozliczenie przy zastosowaniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Okoliczność, że każde z nich ponosiło koszty związane z funkcjonowaniem związku nie oznacza, że łączyła ich wspólność majątkowa.

Podziela Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany nie udowodnił zarzutu potrącenia kwoty stanowiącej równowartość czynszu i opłat związanych z eksploatacją (energia, telefon, (...)), które musiałaby ponosić powódka w przypadku odpłatnego korzystania z nieruchomości w kwocie 32.627,94 zł za okres od września 2009 r. do kwietnia 2012 r.

Ze złożonego przez pozwanego zaświadczenia z 4 kwietnia 2014 r. wystawionego przez (...) wynika, jedynie, że w okresie od 1 października 2008 r. do 31 maja 2012 r. dokonał on przelewów na rachunki różnych odbiorców na łączną kwotę 51 507,74 zł. Nie wskazał pozwany jakie konkretnie kwoty z każdego z tytułów podlegałyby potrąceniu.

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki kwotę 109 545 zł.

W związku z tym, że powództwo jest zasadne do kwoty 44780 zł należało, na skutek apelacji pozwanego zmienić zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo częściowo poprzez oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 64 765 zł ($109\ 545 - 44\ 780 = 64\ 765$).

Ze wskazanych wyżej przyczyn brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji w pozostałej części.

Zmiana zaskarżonego wyroku skutkuje zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu w I instancji.

Powódka wygrała proces w ok. 37 %, pozwany w 63 %.

Powódka poniosła wydatek na opłatę od pozwu - 5998 zł. Obie strony poniosły wydatki na pełnomocników w kwocie po 3617 zł. Łącznie koszty procesu odpowiadają kwocie 13 232 zł. Przy uwzględnieniu stopnia wygranej każdej ze stron zasadnym jest zasądzenie na podstawie art. 100 k.p.c. od powódki na rzecz pozwanego kwoty 3440,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w I instancji ($13232 \times 37\% = 4895,84$ zł; $13232 \times 63\% = 8336,16$ zł; $8336,16 - 4895,84 = 3440,32$ zł).

Dlatego też Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu w II instancji orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Pozwany wygrał w ok. 59 %, powódka w 41 %.

Opłata od apelacji wynosi 5978 zł. wynagrodzenie pełnomocników stron kwoty po 2700 zł. Łączna kwota to 11 378 zł.

Dlatego też zasadnym jest zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kwoty 1138 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w II instancji ($11378 \times 59\% = 6713$ zł; $11378 \times 49\% = 5575$ zł; $6713 - 5575 = 1138$).

Agnieszka Wachowicz-Mazur Romana Górecka Maciej Dobrzyński